



27 Ki 37



Fby 720

Nr. 2e



Sezon 1937/38

Składaj

Twoje Oszczędności

w

**K. K. O.**

powiatu bydgoskiego

Bydgoszcz

Gdańska 10

Telef. 14-32

.....  
PUPILARNA PEWNOŚĆ

ceną  
20 gr.



# Swój do swego po los do **Rzannego**

Bydgoszcz, Gdańska 25 — Tel. 33-32  
Kolektura — Specjalny skład wyrobów tytoniowych.

---

---



*Władysław Stoma  
Dyrektor Teatru Miejskiego*

*Wykwintne  
obuwie*

*Leo*

Największą zbiornicą oszczędności jest

## KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

MIASTA BYDGOSZCZY

w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska nr 4.

Telefon 20-06 i 20-07.

Stefan Drewicz.

### O „Nie-Boskiej Komedii“ Zygmunta Krasieńskiego \*).

a) Geneza utworu.

Trudno w krótkim szkicu przedstawić genezę tak wielkiego i tak ważkie problemy poruszającego dzieła, jakim jest „Nieboska Komedie“. Żeby nawet w jak największym, lecz choć trochę wyczerpującym skrócie przedstawić przyczyny i tło, na którym wyrosła „Nieboska“, trzeba by na to dość dużej rozprawy. Na tym miejscu wymienić tylko można kilka najważniejszych punktów tego tła, punktów zasadniczo bardzo widocznych w samym utworze, które przygotowany i uważny czytelnik, czy widz, sam wyłowi, zrozumie i skojarzy.

\*) Szkic niniejszy opiera się na „Nieboskiej Komedii“ B. N. Nr 24 w opracowaniu J. Kleinera, na J. Kleinera „Zygmunt Krasieński“ 2 tomy, Lwów 1912, na T. Piniego „Krasieński“ Poznań i na J. Ujejskiego „Główne problemy Nieboskiej Komedii“ Bib. Warsz. 1912. IV.

*Smakosze piją tylko*

## PIWA OKOCIMSKIE

Reprezentacja w Bydgoszczy

**BROWAR BYDGOSKI**

Telefon 1505.



Na atmosferę powstania „Nieboskiej“, złożyły się przyczyny liczne, różnorodnego rodzaju, czasem nie występujące w dziele wprost, lecz wtórnie, — przyczyny, które podzielić można na trzy kategorie: I.) przeżycia i stosunki osobiste poety, II.) fakty dziejowe, i III.) panujące lub tworzące się wówczas idee.

Do pierwszej grupy zaliczyć by można: 1) poważny rozdźwięk między poetą a jego ojcem generałem Wincentym Krasińskim, który tak niechlubną rolę odegrał w powstaniu listopadowym i który to powstanie w fałszywy sposób synowi swemu przedstawił, narażając go na wielkie przykrości i nieszczęścia przez swą fałszywą ambicję polityczną. (W „Nieboskiej“ ojciec poety wciela się w dwóch scenach w postać Hr. Henryka: na cmentarzu — cz. II i w scenie sądu — cz. IV). 2) Młodzieńczą wrażliwość poety, chorowity organizm, cierpienia fizyczne i duchowe, ciężką chorobę oczu i przygnębiającą świadomość możliwości utraty wzroku. (W dziele — postać Orcia.) 3) Przynależność do sfer arystokracji, której błędy i bezwartościowość logiczny i krytyczny umysł Krasińskiego widział i osądzał. 4) Poważny rozwój myśli i uczuć, lektura Biblii, dzieł filozoficznych i społecznych, korespondencje i obcowanie z wielu głębokimi umysłowościami zagranicznymi i polskimi. 5) Pewnego rodzaju kosmopolityzm, każący mu brać silny udział w życiu trzech krajów: Polski, Francji — gdzie długo przebywał i przejął się jej atmosferą i kulturą i Anglii, dzięki żywej i głębokiej przyjaźni z Henrykiem (imię bohatera poematu) Reeve. 6) *Przemianę i pogłębienie poglądów na poezję, jej rolę i znaczenie, oraz na zadanie życiowe poety.* Krytyczne i skrajnie surowe nastawienie dla poezji „słowa“, poezji stawiającej wyżej wyobraźnię niż życie i przez to ludzi i życie krzywdzącej. 7) Miłość ku Angielce Henricie Willan i rewizję poglądu na romantyczne i poetyczne traktowanie miłości. (Obraz tej fałszywie pojętej miłości to część I poematu.) 8) Wrodzony pesymizm poety, bezlitość sądu, wielką konsekwencję i skrajność w osądzaniu. 9) Typowo romantyczny stosunek do rozumu i supremacji serca i uczucia.

# Palais de Danse

Najwytworniejszy lokal rozrywkowy w Bydgoszczy.

Codziennie Dancing

z rewiowymi występami pierwszorzędnych artystów.

**Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego 4. Tel. 21-25**

Do drugiej grupy faktów dziejowych zaliczyć należy: 1) Tak brzemienne w wydarzenia i następstwa *rewolucję francuską*, która wywołała niesłychane wstrząsy umysłów. 2) Epokę napoleońską. 3) Ustawicznie zachodzące *przemiany społeczne*. 4) Groźbę rewolucji w Anglii. 5) Częste rozruchy robotnicze we Francji, a szczególnie rozruchy w Lyonie. 6) Autentyczną rozmowę z dziewczyną służebną w Ferney i wysnute z niej refleksje (w dziele — rozmowa z dziewczyną cz. III).

I wreszcie w trzeciej grupie wymienić trzeba: 1) Ogólne wówczas mniemanie, że czasy ówczesne są okresem wielkiego przełomu dziejowego i że ten przełom nastąpi w walce, która przyjść musi i będzie krwawą i niszczącą. Walką tą będzie starcie dwóch obozów reprezentujących przeszłość i przyszłość. 2) Teorie Saint-Simonistów, uczniów zmarłego w 1825 r. Henryka Saint-Simona, jednego z najciekawszych pod pewnym względem ludzi tego wieku, ostatniego szlachcica i pierwszego socjalisty, który pogląd na świat oparł na znaczeniu pracy. Saint-Simoniści zgodnie z ideą ostatniego utworu swego mistrza „Le nouveau Christianisme“ wystąpili jako apostołowie nowej wiary, jako propagatorzy ogólnej koncepcji reformy socjalnej świata, która ma być przeprowadzona bezkrwawo, drogą ewolucji. Krasiński zasadniczo ich program dał rewolucyjnemu obozowi Pankracego, nie wierząc, że reformy ich można przeprowadzić inaczej niż przez krwawą rewolucję. Gardząc — wysuwającym na pierwsze miejsce przez Saint-Simonistów — pierwiastkiem materialistycznym i kwestią ekonomiczną, a nie mogąc jednak odmówić słuszności ich programowi, gdyż wyraźnie odczuwał sybarytyzm jednego i nędzę drugiego świata, posunął się Krasiński w swej ocenie do skrajności. Ceniąc zasadniczo Saint-Simonistów, uważał ich za przyszłych przywódców wielkiego ruchu rewolucyjnego i przedstawiając ich w obozie Pankracego *dał mu wielki rozum i wolę*, — nie mogąc się jednak zgodzić z ich materializmem i stanowiskiem antychrześcijańskim, *pozbawił go serca i uczucia*, skazując tym samym na przegrana.

Tak więc mniej więcej przedstawia się tło, z którego wyrosła „Nieboska“. Przedstawione to jest wszystko w silnym i mocno niekompletnym skrócie, lecz tylko taki skrót mógł tu mieć miejsce.

### b) Kompozycja dzieła.

Poemat składa się z czterech epickich „prologów“ (w przedstawieniu teatralnym oczywiście opuszczonych) i czterech „części“, czy „aktów“ dramatycznych.

**Część I** rozpoczyna się walką dwóch światów, dobrego i złego, o duszę bohatera-poety. Anioł-stróż głosi „pokój ludziom dobrej woli“ i błogosławi „tego z pośród stworzeń, *kto ma serce* — ten jeszcze zbawion być może“. Pragnie tego zbawienia dla hr. Henryka i by ten dobrą wolę i serce mógł wykazać, zapowiada mu

**Chcesz mieć piękny włos**

używaj tylko

# **Orient Henna Szampon**

który przez zwykłe mycie  
włos modernizuje i farbuje.

Wszędzie do nabycia.

**Fr. Bogacz, Bydgoszcz, Dworcowa 14**

„żonę dobrą i skromną“ i dziecko, które im się urodzi. W tej chwili występuje chór złych duchów i aby Henryka - poetę sprowadzić z drogi miłości nasyła nań „cień zmarłej nałożnicy“, mający przedstawiać „dziewicę, kochankę poety“, fantastyczną miłość-złudę; sławę — „starego orła wypchanego w piekle“, pożądanie poety i „spróchniały obraz Edenu“, mający oderwać poetę od rzeczywistości.

Następuje ślub hr. Henryka. W chwili przysięgi Anioł-stróż stawia mu pierwszy warunek zbawienia: „Jeśli dotrzymasz przysięgi na wieki, będziesz bratem moim w obliczu Ojca niebieskiego“. Szatańskie pokusy jednak działają, uczucie Henryka dla żony maleje i gaśnie (scena balu, w sypialni, w salonie). Łamie hrabia przysięgę, opuszcza żonę, której według niego brak poetyckości, rzuca „kobietę z gliny i błota“ i idzie za złym duchem — Dziewicą, upiorną złudą miłości.

Porzucona przez męża Maria, dlatego że nie miała w sobie „ducha poezji“ przeklina swego syna Orcia, gdyby ten nie został poetą (scena chrztu). Sama zaś bolejąc nad swym rzekomym brakiem poetyckości prosi Boga, o ten niby cenny dar także dla siebie. Naprężone jej nerwy nie wytrzymują natłoku myśli i nieszczęść osobistych — i Maria popada w obłąkanie, w którym staje się poetą.

## **Każdy smakosz dobrze wie**

że największy wybór zawsze świeżych delikatesów  
znajdzie w najstarszej i najpoważniejszej firmie

**St. Zimoch**

**Bydgoszcz — Niedźwiedzia 7 — Telefon 16-48**

Obsługa fachowa — wykonuje natychmiast zlecenia telefoniczne.

# JAN GOŁĘBIEWSKI

ulica Gdańska 39, róg Sniadeckich

**Zegarki, zegary kominkowe**  
**Wyroby ze złota i srebra**  
**Kryształy, plater**

WŁASNE WARSZTATY REPARACYJNE.

Kiedy Henryk zaś w pogoni za widziadłem dziewczycy pozna-  
je wreszcie, że padł ofiarą fatalnej złudy i stał się „igrzyskiem  
szatanów“, zjawia się po raz wtóry Anioł Stróż i stawia mu drugi  
warunek: „nie grzesz więcej... i kochaj dziecię twoje“.

Wraca Henryk do domu, nie zastaje tam już żony. Biegnie  
do zakładu obłąkanych, gdzie na jego rękach umiera Maria,  
ofiara fałszywie pojętej poezji. Śmierć żony to kara dla Hen-  
ryka za złamanie przysięgi i niedotrzymania pierwszego warun-  
ku zbawienia.

**Część II.** I drugiego warunku, który Anioł-Stróż postawił,  
Henryk nie spełnia. Jest wprawdzie dla syna swego czułym  
i troskliwym, ale sam wyznaje, że „łaska boża *na rozum spadła  
nie na serce*“ jego i dlatego modli się do Boga prosząc, aby mu  
„dozwolił ukochać dziecię (Cmentarz — scena 1). Mijają lata spęd-  
zone prawdopodobnie na dociekaniach filozoficznych (sc. 2.  
W ogrodzie.) i pracy „na odkrycie ostatniego końca wszelkich  
wiadomości, rozkoszy i myśli“ (sc. 3. Monolog w wąwozie) i oto  
hr. Henryk otwarcie przyznaje się, że „*odkrył próżnię grobową  
w swym sercu*“, że „zna wszystkie uczucia po imieniu, *a żadnej  
wiary, żadnej miłości nie ma w nim*“ i wtedy staje się jasnym,  
że i drugiego warunku nie spełnił, że syna swego nie kocha. Zja-  
wia się wówczas Anioł-Stróż po raz trzeci i wobec niedotrzymania  
dwu pierwszych warunków stawia trzeci warunek zbawienia:

Czekoladki i wyroby cukiernicze **Grey'a**  
najsmaczniejsze u

Firma od 65 lat produkująca w Bydgoszczy.

„Schorzałych, zgłodniałych, rozpaczających *pokochaj bliźnich twoich*, biednych bliźnich twoich, a *zbanion będziesz*“. Ale szatan zjawiają się pod postacią sławy-orła podsuwa mu inny cel: „Szablą ojców twoich bij się o ich cześć i potęgę. Nie ustępuj, nie ustąp nigdy, a wrogi twe, podłe wrogi twe pójdą w pył!“ Bierze górę w Henryku ambicja poety rwącego się do czynu i oto mając do wyboru *miłość i zbanienie* lub *nienawiść i sławę* wybiera radę wysłannika piekiel-orła: „bądź co bądź, fałsz czy prawda, zwycięstwo czy zaguba, uwierzę tobie, posłanniku sławy“.

Za niedotrzymanie drugiego warunku spotyka Henryka kara, kara pośrednia wprawdzie, ale niemniej bolesna i straszna. Oto syn jego Orcio traci wzrok. Nie wpływa to jednak na opamiętanie Henryka, boleje nad dołą syna, ale stać go tylko na słowa: „Niech błogosławieństwo moje spoczywa na tobie — nie ci więcej dać nie mogę, ni szczęścia, ni światła, ni sławy“. Nie ma mowy o s. rcu, miłości, uczuciu czy poświęceniu.

**Część III.** Idąc za radą szatana-orła występuje hr. Henryk na widownię walk społecznych, aby „bić się o cześć i potęgę ojców“, on, który „żadnej wiary, żadnej miłości“ nie miał w sobie. Roztacza się przed nami obóz przeciwników. Część tego obozu to przechrzty. Nie żydzi — tylko przechrzty, gdyż według znanego proctwa, żydzi przy końcu świata mają się nawrócić i przez ten podstęp zniszczyć chrześcijaństwo. Pałają przechrzty nienawiścią do Krzyża, przy pomocy rewolucjonistów chcą Krzyż ten, swego największego wroga, obalić, a po tym zniszczyć i terażniejszych swych towarzyszków, by zostać panami świata. Poznajemy Pankracego, genialny mózg i niezłomną wolę, wodza całego ruchu rewolucyjnego, poznajemy fanatycznego mistyka rewolucji Leonarda. Razem z Henrykiem zwiedzamy cały obóz, widzimy jak wszystkie krzywdy i uciemiężenia wyzwalają się w strasznym, pełnym grozy i krwi, odwiecie, jak dochodzą do głosu namiętności i żądze ludzkiego tłumu, który zniszczywszy wszystkie tamy i zapory etyki i moralności używa swej wolności i szczęścia. Zobaczył Henryk siły przeciwnika, lecz zanim dojdzie do walki, staną naprzeciw siebie obaj wodzowie wrogich potęg. Zacznie się pojedynk na słowa, na argumenty. Podejmą wodzowie walkę w obronie swych światów, przeszłości i przyszłości. I rozejdą się, nie przekonawszy się nawzajem, by wkrótce stanąć w boju na „odległość szabel“.

**Część IV.** Stoi hr. Henryk na zamku św. Trójcy, broni straconej pozycji. Ale władzę osiągnął i czuje się szczęśliwy, choć wie, że wkrótce zginie. Nie poszedł Henryk za ostatnią radą Anioła-Stróża, jakby drwiąc z tego warunku zbanienia woła, patrząc na obóz „schorzałych, zgłodniałych, rozpaczonych bliźnich

# R. STENZEL

BYDGOSZCZ Gdańska 5  
Dworcowa 75

## *Cukiernia i Kawiarnia*

*poleca znane z swej jakości wyroby cukiernicze*

swoich“: — „Całą nienawiścią serca obejmuję was wrogi!“ Teraz już się nie zjawi Anioł-Stróż, by jeszcze raz drogę wskazać. Za te urągające słowa spotyka Henryka natychmiastowa kara. Ociemniały Orcio prowadzi go do podziemi zamku na straszny sąd tam się odbywający; sąd nad Henrykiem, zapowiadający mu, że „za to, że nic nie kochał, nic nie cenił prócz siebie, prócz siebie i myśli swoich, potępion jest, potępion na wieki“. Wyrok to straszny, tym straszniejszy, że ratunku nie ma dla Henryka „ni na ziemi ni w niebie“. Przegrał poeta walkę życiową i wieczną. Rzuca się w przepaść, przeklinając poezję, która go sprowadziła z drogi obowiązku i zbawienia i ginie z przekonaniem, że i on też przeklęty będzie na wieki.

Po zwycięstwie nad wrogami ginie też i Pankracy, który również jak i Henryk ma „pustkę grobową w sercu“ i „żadnej wiary, żadnej miłości w nim nie ma!“ Zwycięzał Pankracy tak długo jak długo było coś do burzenia i niszczenia. Gdy wszystko już zniszczył, gdy z gruzów należało by zacząć tworzyć nowy gmach, Pankracy zginąć musi. Zabija go widzenie Krzyża Chrystusa, który zasadę miłości uczynił podwaliną świata.

## **A. MARCINIAK Sp. z o. o.**

HURT Bydgoszcz, Długa 6, tel. 13-43 i 28-99 DETAL

Poleca: **Żyrandole elektr. i nowoczesne  
oprawy oświetl. własnego wyrobu!**

**Odbiorniki radiowe** „Elektrit“, „Radio-Union“, „Kosmos“, „Telefunken“ i inne

**Artykuły elektryczne i radiowe**

Szkló oświetleniowe elektr. i gazowe.

Materiały techniczne.

# MARIAN SUSAŁA

BYDGOSZCZ, STARY RYNEK 19

poleca

Telefon 1128

w wielkim wyborze pończochy,  
rękawiczki, bieliznę damską,  
męską, oraz nowości sezonowe.

**Kazimierz Korecki.**

## Kilka słów o inscenizacji „Nie-Boskiej Komedii“.

Podstawą do realizacji na scenie teatru bydgoskiego „Nie-Boskiej Komedii“ był sam stosunek poety do jego dzieła. „Nie-Boska Komedia“ Krasińskiego jest szkicem poetyckim, ujęta jest fragmentarycznie, — niektóre sceny są przez poetę ledwie że zarysowane, inne zaś opracowane szczegółowiej; również postacie poematu jedne potraktowane są bardzo epizodycznie, inne ujęte szerzej zawierają dużo elementów osobistych przeżyć i uczuć autora. W tenże sam sposób fragmentaryczny i syntetyczny potraktowaliśmy dzieło poety, łącząc je jednak na scenie tak, aby dawało widzowi pełne zrozumienie utworu. Zasadnicza idea przewodnia naszej inscenizacji — to wizyjność i fantastyczność utworu. Rzecz odbywa się w czasie i miejscu nieokreślonym. Scena podzielona jest zasadniczo na dwa poziomy górny i dolny, na dolnym poziomie odbywają się rzeczy ziemskie, te zaś, które wkraczają w dziedzinę nadzmysłową i w wyższe regiony myśli odbywają się na podwyższeniach. Tak samo zostało ujęte pragnienie postaci w swych ambicjach „dążenia wzwyż“ i tak Henryk, z chwilą, gdy doszedł do władzy wodza, gdy osiągnął to, o czym marzył, ginie w górze nie tylko w realnym tego słowa znaczeniu, ale i w „górze“ swego wzniesienia wewnętrznego, tak samo Pankracy, z chwilą gdy odniósł zwycięstwo swe własne i swej idei i znalazł się u szczytu dążeń, na

**Restauracja i**

# *Hotel Gelhorn*

przy Dworcu

**Tu stołuje się i mieszka  
WP. dobrze i tanio!**

Proszę się przekonać!

tym szczyście spotyka go śmierć, wywołana przez jeszcze większą potęgę.

Korzystając z usprawnienia technicznego naszej sceny, mogliśmy zgodnie z intencją autora, który dzieli poemat na cztery części, przesunąć przed oczami widza cały szereg scen, bez opuszczenia kurtyny. W pierwszej części mieści się tych scen czternaście, w drugiej sześć, w trzeciej cztery, z tym, że scena trzecia tworzy połączenie szeregu fragmentów w jedną całość „rewolucji“, w czwartej sześć scen. Jednym z kardynalnych zadań naszych, to wydobyć walor słowa poety, aby tekst „Nieboskiej“ był wyrazisty, zrozumiały, aby nie przepadał na scenie, przygnieciony bogactwem dekoracji i widowiskowością poematu. Dekoracje są tylko zaznaczeniem miejsca, gdzie akcja się odbywa, a nie niepotrzebnym balastem, służą tylko do podkreślenia tekstu, tak jak i odpowiednie zastosowanie efektów świetlnych. Nie znaczy to jednak, aby nie miały swego piętna artystycznego. Zastosowanie kolorów światła zależne jest od akcji i nastroju danych scen, światła, jak dekoracje i ilustracja muzyczna są w inscenizacji naszej również „aktorami“ sztuki. Kostiumy aktorów podkreślają ich charakter, a choć jak wyżej powiedzieliśmy rzecz dzieje się w czasie i miejscu nieokreślonym, wzięliśmy jako podstawę kostiumową epokę „bieder-mayera“, to jednak nie po to, aby wydobyć styl epoki, lecz aby dać pewną stylizację, która wzięta z czasów romantyzmu naszego, podkreśla poetyckość dzieła i daje pojęcie w jakim czasokresie został poemat napisany. Równocześnie cały szereg kostiumów jest fantazją bez jakiegokolwiek epoki i wzoru. To samo dotyczy charakteryzacji aktorów, — odrzucamy zasady naszej charakteryzacji a przyjmujemy charakteryzację stylizowaną, „rysowaną“, aby nie dawała naturalizmu na scenie; każda postać została odpowiednio opracowana i zaproszony został do tej współpracy artysta malarz, którego wzory wzięliśmy jako podkład do charakteryzacji masek aktorów. Wszystkie te przygotowania miały na celu uteatralnienie poematu i przystosowanie go do wymogów sceny.

Przedstawienie „Nieboskiej“ w teatrze bydgoskim, jest nową próbą wystawienia poematu w innej formie, jak dotąd było to praktykowane, próbą w pełni artystyczną, powodowaną najszlachetniejszymi pobudkami. Nie sililiśmy się na wystawienie sztuki jak najdziwaczniej, aby tylko „nie było tak, jak dotychczas“, ale dając nową formę, nie trzymając się żadnego szablonu i w przepisach, chcemy dać widowisko pełne wrażeń artystycznych i poetyckich bez krzywdy dla autora, a mimo to ujęte w ramy zupełnie inne i nowoczesne.

Inszenizacja utworu nie może się opierać na czysto osobistym podejściu realizatora, na jego „widzi-mi-się“, nie może wpływać z narzuconej sobie jakiejś myśli i chęci, aby wysta-

wię rzecz inaczej niż dotychczas i tylko dlatego, aby to było inne, nowe, „ultramodernistyczne“ i pseudo — „awangardowe“ — a w wyniku dziwaczne i chybione. Inscenizator może i musi mieć indywidualne podejście, do realizowanego dzieła, ale realizacja musi wypływać z zawartych w dziele wskazań, musi przede wszystkim uwzględniać wizję autora i dać jak najwierniejsze jej odbicie, zwłaszcza jeśli chodzi o rzeczy naprawdę wielkie, klasyczne. Inscenizacja taka dawać będzie pełnię wrażeń artystycznych, będzie najbliższa intencji i zamierzeń poety, a nie będzie od wizji poetyckiej się oddalała i zabijała autora i jego dzieło. Inscenizacja nasza jest próbą przemyślaną, opracowaną i przygotowaną, my wierzymy, że spełniamy przez to czyn artystyczny nowy i wierzymy, że się to nam uda.

**Dr Konstanty Troczyński.**

## **„Nie-Boska komedia“ Z. Krasińskiego.**

**Uwagi wyjaśniające.**

### I.

Zygmunt Krasiński napisał „Nie-Boską komedię“ — w roku 1834, w czasie swego pobytu w Genewie. Jest ona jakby młodzieńczym dziełem poety, autor jej bowiem, urodzony w roku 1812, miał wówczas zaledwie dwadzieścia dwa lata. Trudno jednak dzieło to traktować jako próbę młodzieńczą. Wprost przeciwnie — do końca swego dość długiego zresztą żywota (umarł w roku 1859), nie napisał Krasiński dzieła, które wartością swą ogólną mogłoby być słusznie i zasadnie z „Nie-Boską“ porównane. Obok „Irydiona“, powstałego w rok później — jest „Nie-Boska“ najtrwalszym dorobkiem twórczym poety.

Jest ona jako dzieło powstałe w tej właśnie epoce zjawiskiem wysoce charakterystycznym przez swą odmiennność i odrębność. Mickiewicz w „Konradzie Wallenrodzie“ rzucił hasło poezji narodowej, skwapliwie podchwycił je Brodziński Kazimierz. Właśnie co dopiero i Juliusz Słowacki w „Kordianie“ zadeklarował solidarność z mickiewiczowskim programem poezji narodowej:

„Dajcie mi proch zamknięty w narodowej urnie,  
Z prochu lud wskrzeszę, stawiam na mogił koturnie,  
Z mar aktorów wyższych o całe mogiły,  
Z przebudzonych rycerzy zerwę całun zgniły,  
Wszystkich obwieję nieba polskiego błękitem,  
Wszystkich oświecę duszy promieniem i świtem,  
Urodzonych nadziei — aż przejdą przed wami,  
Pozdrowieni uśmiechem, pożegnani łzami“.

Tych mogił, rycerzy, błękitów polskiego nieba, tego wszystkiego, czym teraz, po upadku powstania listopadowego, zaskrzy się i zajaśnieje poezja polska, tego wszystkiego w dramacie

Zygmunta Krasińskiego nie ma. Osnowa tego utworu jest ogólnoludzka, ponadnarodowa. Dramat ukazuje powikłania społeczne, klasowe, w wymiarach zagadnienia nie tylko europejskiego, ale ogólnohistorycznego. W tym pewnym uniwersalizmie treści, w tej powszechności tematu jest „Nie-Boska“ dziełem, znaczeniem swym wychodzącym poza ramy literatury narodowej. Ten właśnie rys dzieła szybko został przez wielkich współczesnych zauważony. Adam Mickiewicz, wykładający w kilka lat później literaturę słowiańską w paryskiej „Collège de France“, poświęca omówieniu „Nie-Boskiej“ aż cztery swoje wykłady: dokładnie wykłady z dnia 24 stycznia, 31 stycznia, 7 lutego i 21 lutego roku 1843. Niespełna więc w dziesięć lat po napisaniu „Nie-Boskiej“ (pierwodruk dramatu ukazał się w roku 1835), mamy niezwykle poważne świadectwo, samego wielkiego Adama, jak współcześni potężne dzieło, nieznanego wówczas nikomu Zygmunta Krasińskiego — oceniali.

Ponieważ to świadectwo pochodzi od Mickiewicza, uważam za najlepszą formę wprowadzenia widza w przedstawienie „Nie-Boskiej“ przypomnienie pokrótce tego, co On w niej wyczytał, aby później kilka niezbędnych historycznie wyjaśnień dodać do komentarza poety.

## II.

„Pisarze cudzoziemscy przyznają to poezji polskiej, że jest bardzo rzeczywistą, a nie znamy nic rzeczywistszego **nic mocniej dotykającego zadań dzisiejszych** jak dzieło, o którym mówimy“ — takimi słowami przekonanego entuzjazmu zaczyna Mickiewicz wykład „Nie-Boskiej“. Pierwszy to, według słów Mickiewicza, **dramat proroczy**, pierwszy, który ma za treść przyszłość, i to nie przyszłość jakiegoś kraju, ale Europy i świata w ogóle — **przyszłość** jeżeli tak paradoksalnie można powiedzieć **historyczną**.

Poemat składa się z czterech części, logicznie ze sobą powiązanych. W części pierwszej i drugiej mamy osobisty dramat hrabiego Henryka. Oto jak go charakteryzuje Mickiewicz: „człowiek to w duchu silny, ognisty, palony żądzą zbadania wyroków Opatrzności, z ducha należący już do przyszłości, przeto nie mogący oddychać w niskim zakresie powszedniego życia“. Nie może on w żaden sposób przeszłości swej związać z przyszłością, przeto czuje się zbity z tropu, pozbawiony celu. Morduje się przeto, powiada poeta, nad rozwiązaniem zagadnień religijnych i społecznych, traci wreszcie nadzieję dojścia do czegoś, chce dać pokój wszystkiemu i wrócić na drogę powszedniego życia, rzec się próżnych dociekań i zająć się rzeczywistością. Staje się duchem uwięzionym ale Prometeusz budzi się ze snu. Stają przed nim uosobienia wielkiej osobistej przyszłości — żądza ambicji, sławy światowej, ideał dobra powszechnego. Ten dramat zabląkanego w przyzierność i hamletyzują-

cego Prometeusza ma swój refleks na innych osobach utworu — w żonie i synku Orciu. Żona i syn hr. Henryka padają ofiarą niezdecydowania męża i ojca. Poeta ukazuje ruinę rodziny w tej chwili, w której cały świat pojęć ludzkich o ładzie i sprawiedliwości społecznej się chwieje. Stąd główną nutą dramatu jest tu boleść. „Nic nie masz boleśniejszego nad ten dramat“ — wyrokuje Mickiewicz — i dodaje: „boleść nie wytacza się tu szumnie w okresach krasomówczych, nie rozwodzi się w tkliwych trenach, położenia osób i rzeczy są ledwo narysowane, cały smutny opis pożycia domowego nie zajmuje nad sto wierszy, nad parę kartek; ale każde w nim słowo jest jakby kroplą wyciśniętą z brzemienia cierpień i gorczyzy“.

Dramatem człowieka bez celu, człowieka oderwanego od korzeni społecznych są dwie pierwsze części „Nie-Boskiej komedii“. Bohater jej hr. Henryk, zniszczywszy wszystko, co go przywiązało do ziemi, rzuca się teraz w walkę, chce zdobyć dla siebie przyszłość, postanawia dobić się do władzy, jak określa to Mickiewicz: „w panowaniu nad innymi, w deptaniu ludzi szukać pociechy“.

I tu zaczyna się „Nie-Boskiej“ część trzecia i czwarta. Pierwsze miały za treść osobisty dramat hr. Henryka, następne przedstawiają dramat społeczny. Hr. Henryk, szukający władzy nad światem — spotyka na swej drodze społeczną rewolucję. Jej uosobieniem jest Pankracy — wódz nowego, rewolucyjnego świata. „Do najgłębiej pojętych rysów tego człowieka — wywodzi Mickiewicz — działającego podług zasad fałszywych, należy to, że sam on nie ma tej nadziei i wiary, jaką narzuca innym“. Pankracy jest także tylko człowiekiem zdążającym do władzy — nie liczy na własne ideały, które traktuje wyłącznie jako narzędzia.

I ci dwaj przeciwnicy — uosobienia dwóch światów spotykają się. Świat nowy Pankracego to jest „świat powodujący się tylko chuciami, rozumem i przemocą, nie znający innego hamulca prócz siły zewnętrznej“. Hr. Henryk reprezentuje dawny porządek społeczny, świat stary, którego zagładę ogłosiła wielka rewolucja francuska. Scena rozmowy hr. Henryka i Pankracego należy do głównych scen poematu. „Tu się rozstrzygnęło wszystko w duchu“. Hrabia zawzięcie bronił swego sztandaru, ale Pankracy postawił nogi w jego dom. Prawdy wszakże nie masz w żadnym obozie, unosi się ona wyżej nad obudwoma i przez to zwycięstwo żadnej stronie nie pójdzie na korzyść“.

Następuje walka i ostatnia scena dramatu — śmierć Pankracego ze słowami cesarza rzymskiego, który po daremnych usiłowaniach obalenia chrystianizmu skonał wołając — „Galilejczyku zwyciężyłeś“. „Prawda nie była ani przy hrabi, ani przy Pankracym — wyrokuje Mickiewicz — unosila się nad nimi i stąpiła teraz potępić obu. Tryumf Galilejczyka był w isto-

Restauracja  
Telefon 18-14

**Prima**

Bydgoszcz  
Dworcowa 24

**Wytworny lokal nocny  
- Orkiestra salonowa -**

**Otwarty do rana.**

**Niskie ceny.**

cie celem dramatu". Budować można tylko na miłości chrześcijańskiej — oto myśl naczelną „Nie-Boskiej komedii“. Potępienia doznają oba walczące obozy, przeto cały poemat jest według słów Mickiewicza: „jękiem człowieka genialnego, który widzi cały ogrom, całą trudność zadań społecznych, a nie wzniósł się jeszcze dość wysoko, aby mógł dojrzeć ich rozwiązanie“. Najogólniej mówiąc jest „Nie-Boska“ **wyrokiem potępienia ludzkich wymysłów.**

III.

Właściwie do analizy Adama Mickiewicza nie trzeba nic dodawać, aby w pełni móc dzieło Krasińskiego zrozumieć. Trzeba może tylko pewne myśli Mickiewicza w bliższy dla nas sposób ponazywać. Dramat „Nie-Boskiej komedii“, przetłumaczony na język naszej współczesnej etyki jest po prostu dramatem **egoizmu**. Hr. Henryk jest typowym egoistą. Własna jego osoba jest dla niego najwyższym prawem. Przeto ginie i żona jego i synek, a także w niwecz obracają się wszystkie szlachetniejsze porywy jego duszy. Tenże dramat egoizmu jest tematem dwóch dalszych części poematu. Tylko jest to teraz egoizm stanowy, klasowy. I klasa arystokratów, klasa demokratów chcą budować ład społeczny na własnej korzyści. Pod tym względem ocena moralna świata starego i nowego przeprowadzona jest bardzo konsekwentnie. Konsekwentnie też właśnie w zakończeniu dramatu pojawia się symbol Krzyża — słowa miłości. Tylko miłość jest twórcza — tak należy rozumieć końcowe słowa Pankracego. Wagą poruszonych zagadnień, ostrością widzenia, kształtem artystycznym, piękną prozą wreszcie wysuwa się „Nie-Boska“ do pierwszego szeregu dzieł literatury polskiej.

**A. Wasielewski**

**BYDGOSZCZ**

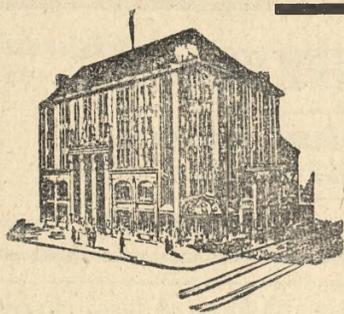
Dworcowa nr 41,  
tel. 1047



Rowery - Wózki dziecięce - Maszyny do szycia  
Wielki wybór. Niskie ceny.



„Polonia“



Jedwabie — Wełna — Konfekcja damska  
Strój-Konfekcja męska

GALANTERIA - OBUWIE

**Be De Te**  
BYDGOSKI DOM TOWAROWY

Gdańska 15 BYDGOSZCZ Tel. 3354 i 3017

# Źródło miłości

Wielka operetka w 3-ach aktach (14 obrazach) A. Fenci i G. Balda. — Przekład T. Kończyca. — Muzyka Jara Beneš.

OSOBY:

Milan Fiolek, burmistrz . . .	Michał Tatrzański	Harry Low, gwiazdor filmowy	Zygmunt Rewkowski	Nowaczek, podoficer . . .	Marian Domostawski
Anulka, jego córka . . .	Irena Grywiczówna	Tommy Quick, reporter . . .	Stanisław Winczewski	Borger, antykwariusz . . .	* * *
Różia, jego krewna . . .	Hanka Wańska	Jan Greger, oficer lotnik . . .	Marian Wawrzakowicz	Kowaczek, strażnik gminny . .	Stefan Lochman
Daisy Field, amerykańka . .	Irena Carnero	Kaczorek, jego kolega . . .	Jan Leśniowski		

Oberżysta, kelnerka, ordynans, stary wieśniak, chłopak, służący, dziewczyna, oficerowie, żołnierze, goście, wieśniacy, wieśniaczki, rada gminna, przekupnie, służba...  
Rzecz dzieje się współcześnie na Słowaczczyźnie.

W akcie II-gim „Humoreska“ wykona primabalerina Irena Soboltówna i baletmistrz Eugeniusz Wojnar  
W akcie III-cim „Tańce weselne“ wykona primabalerina Irena Soboltówna, baletmistrz Eugeniusz Wojnar oraz cały zespół.

OBRAZY:

<b>AKT I.</b> Obraz I. Wioska się budzi.	<b>Akt II.</b> Obraz V. Jarmark	<b>AKT III.</b> Obraz X. Ach! te kobiety!
„ II. Barwne lśnią niteczki...	„ VI. Obóz wojskowy.	„ XI. Podróż w nieznaną. } w przekł. St.
„ III. Hej! manewry!	„ VII. Wszystkie kwiaty z łąk i pól.	„ XII. Sprawy sercowe. } Drewicza
„ IV. Pan burmistrz przyjmuje.	„ VIII. Kwatera Janka.	„ XIII. Źródło miłości
	„ IX. Piernikowe serca.	„ XIV. Dobranoc kochani ludzie!

Anrakt.

Anrakt.

Kapelmistrz: **Jerzy Sillich**      Dekoracje: **Jan Kawryłkiewicz**      Reżyser: **Marian Domostawski**      Choreografia i ewolucje: **Eugeniusz Wojnar**      Kierownik chóru: **Karol Kulecki**  
Orkiestra symfoniczna 61 P. P. Włkp.

**PROSZKI**  
MIGRENO-NERVOZIN  
**Kogutek**  
ZASTOSOWANIE:  
**GRYPA, PRZEZIEBIENIE**  
**BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.**  
ZADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZN. PAB. 1. „KOGUTKIEM”  
WARTOŚĆ: **JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ**  
GDYŻ SA JUŻ NASŁACOWNICTWA  
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOZIN” Z KOGUTKIEM  
**SATYLNKO JEDNE**  
PROSZKI „MIGRENO-NERVOZIN” SA TYLE W TABLETKACH

**BOLE**  
**reumatyczne**  
**i artretyczne**  
NAJWIĘCEJ DOKUCZAJĄ PODCZAS  
**ZIMNA I**  
**NIEPOGODY**  
MAŚC PRZECIWI-  
REUMATYCZNA  
**OSMOGEN**  
GASECKIEGO  
PEŁN PRZECIWI-REUMATYCZNY  
DO KĄPIELI „OSMOGEN”  
**KOJA TE BOLE.**  
SRODEK PRZECIWI-REUMATYCZNY  
**OSMOGEN**  
MAŚC GASECKIEGO

Jak Cię widzą — tak Cię piszą!  
Odzież zimową czyści chemicznie i farbuje  
**najlepiej**  
**BARWA** właśc. **S. Kałamajski**  
Gdańska 27 BYDGOSZCZ Gdańska 27

## Dywany - Chodniki - Firany

poleca w wielkim wyborze po cenach najniższych

# „DEKORA“

GDAŃSKA 22. TELEFON 32-26.

Zał. 1843 r.

Zał. 1843 r.

# C. Siebert

właśc. W. Jarinowa

**BYDGOSZCZ**

ul. Gdańska 1-3                      Telefon nr 12-26

najstarszy magazyn na miejscu

poleca:

**Bieliznę damską i męską,**  
**trykotaże, artykuły dziecięce**  
**i towary galanteryjne**

## Książki szkolne do wszystkich szkół

Mapy i atlasy dla uczniów, mapy ściennie klasowe i globusy, wszelkie przybory szkolne (zeszyty, bruliony, bloki, farbki), wszelkie artykuły biurowe polecają

**Księgarnie i Składy papieru Stanisława Jankowskiego**

BYDGOSZCZ

Centrala

Filia

Filia

Gdańska 51, tel. 33-67

Długa 76

Wielniany Rynek 6

Dostawy do biur i szkół. Odsprzedawcom udzielam od wszystkich art. piśmiennych rabat hurtowy.

**Najnowsze modele radioodbiorników na rok 1936-37  
oraz ostatnie nowości żyrandoli i lamp nocnych**

po cenach konkurencyjnych poleca:

**P. MICHAŁSKI**

ZAKŁAD ELEKTRO — RADIOTECHNICZNY

Telefon 32-07 **BYDGOSZCZ** Gdańska 39

Wykonuje również wszelkiego rodzaju instalacje jak: sity, światła  
radia itd., oraz naprawy w zakres wchodzące.



*Irena Carnero*



*Irena Grywiczówna*

*Na dobrą kawę i wysmienite ciastka  
lub najlepszej jakości potrawy i napoje  
tylko do*

**RESTAURACJI I CUKIERNI**

**BERENDT**

właśc. J. Dawidowski

**Bydgoszcz, Dworcowa 6, telefon 10-90.**

Najnowsze modele radioodbiorników

**KOSMOS - ELEKTRIT - TELEFUNKEN - UNION**  
oraz żyrandoli i lamp

poleca

**„RADIOFON“** właściciel  
Roman Smierniak

Bydgoszcz, ul. Gdańska 1.

Telefon 33-96.



*Marian Domostawski*  
reżyser



*Ferzy Sillich*  
kapelmistrz

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI

**IGNACY KOWALCZYK**

Umundurowanie i mody męskie

Wielki wybór materiałów stale na składzie.  
Przyjmuje asygnaty Spółdzielni „KREDYT”.

**Bydgoszcz, Śniadeckich 13, tel. 1844**

HOTEL I RESTAURACJA  
**Gastronomia**

właśc. *H. Katorski*

Tel. 3340

Tel. 3841



*Hanna Wańska*



*Michał Cetrzański*

**MARIA HIRSZ-LANGEROWA**

TEL. 10-96      B Y D G O S Z C Z      GDAŃSKA 33

***Wykwintna galanteria męska***

Polecamy również bogato zaopatrzone działy:

**Pończochy damskie, rękawiczki, ostatnie modele torebek**

Krakowskie Towarzystwo Ubezpieczeń

# „FLORJANKA”

Spółka Akcyjna w Krakowie

Agencja w Bydgoszczy — O. Jende  
Jagiellońska 4 — Telefon 33-65



## Przyjmuje ubezpieczenia

w następujących działach:

Od pożaru, pioruna i eksplozji —  
od gradobicia — od kradzieży  
z włamaniem i rabunku — od  
następstw wypadków — od  
odpowiedzialności cywilnej  
i samochodów od szkód.

# SALON MÓD

POLECA

NAJNOWSZE MODELE DAMSKICH KAPELUSZY

Waleria Hinkelowa

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 9.

MODNE

garsonki — swetry — pulowerki itp.

roszelką bielizną wełnianą, oraz pończochy i rękawiczki

wykonuje fachowo i solidnie z najlepszej wełny

PRACOWNIA TRYKOTARSKA

**JADWIGI BUKOWSKIEJ**

*Bydgoszcz, ulica Śniadeckich nr 2.*

NAJMODNIEJSZY

NAJWYTWORNIEJSZY

Lokal rozrywkowy „**CARIOCA**”

Bydgoszcz, ulica Pomorska nr 19 — telefon 29-33.

Codziennie od godziny 21,00 dancing połączony z programem artystycznym, przy udziale pierwszorzędnych sił.

W niedzielę i święta od godziny 17,00 — „*Five o'clock*”

Bufet zaopatrzony w trunki krajowe i zagraniczne oraz dobrze pielęgnowane wina.

**ADAM MIKOŁAJSKI**

Zakład Krawiecki

Wykwintnej Garderoby damskiej i męskiej  
oraz poszycia futer

Obfity wybór materiałów krajowych  
i zagranicznych stale na składzie

**BYDGOSZCZ, Pomorska 7**

Tel. 1444

(w pobliżu Gdańskiej i Dworcowej)

Tel. 1444





*Zygmunt Rewkowski*



*Stanisław Winczewski*

BŁAWATY-JEDWABIE  
FIRANY

*Czesław*  
**Borys**  
PLAC TEATRALNY 4

Tel. 37-08 i 31-34

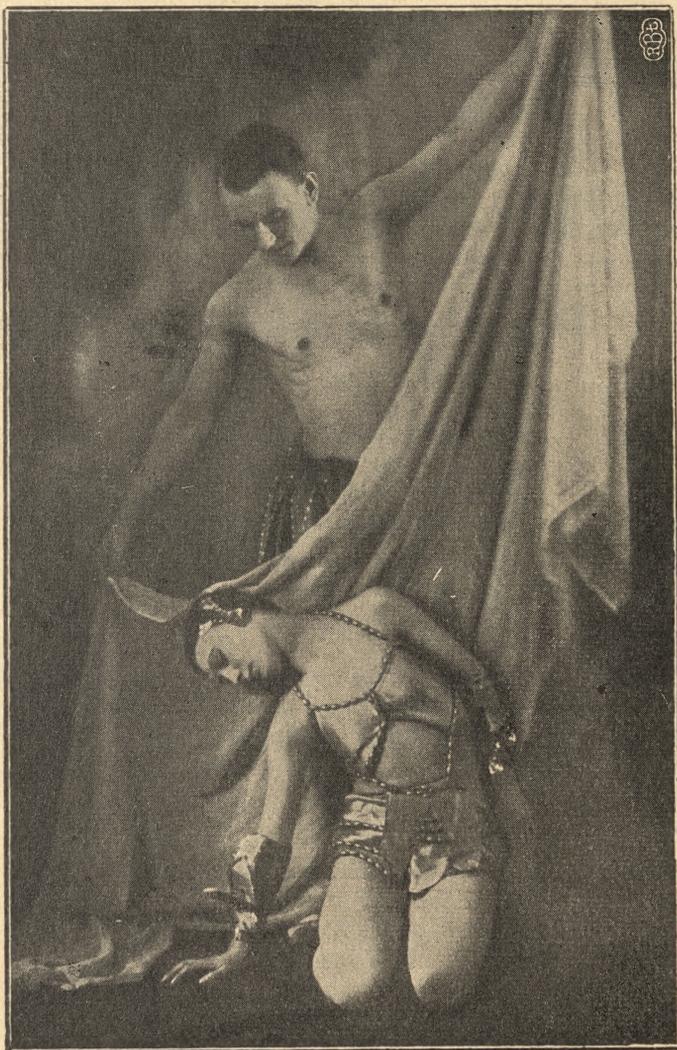
# JERZY KARLIŃSKI

BYDGOSZCZ, Plac Wolności 1

poleca

Włóczki - Wełny

„Trójkąt w kole“



*Sobolówna - Wojnar*

### Najbliższe premiery:

Sobota, 11-go grudnia

## **PANNA COCTAIL**

Pra-premiera w Polsce

Komedia w 3-ch aktach St. Kiedrzyńskiego

Sobota, 18-go grudnia

## **POLSKIE WESELE**

Pra-premierawPolsce

Operetka w 3-ch aktach J. Beera

Sobota, 25-go grudnia

## **JADZIA WDOWA**

Komedia w 3-ch aktach Ruskowskiego

oraz 31-go grudnia o godz. 20-tej i 23-ej

## **REWIA SYLWESTROWA**

### **Podróż w nieznane**

w wykonaniu p. Wańskiej (Rózia) i p. Winczewskiego (Tommy).

*Rózia:* Najgorętsze me pragnienie  
teraz pan już zgadł,  
od najmłodszych lat  
pragnę zwiedzić świat.

*Tommy:* Zaraz spełnię tve marzenie  
pociąg jest — madame!

*Rózia:* Miejsce zająć mam?

*Tommy:* Owszem, proszę — tam.

Refrain.

*Rózia:* Mister Tommy, how do yen do!  
Ten London jest bez cudów!  
Whisky, soda, rum i gin  
i nuda spleen!

*Tommy:* I spook english: yes, pies, hokej,  
Lawn tennis, Footbal, dżokej,  
smoking, shocking, one, five,  
twomiss i love yon!!!  
Yes! confederation, liga, figa,  
Half Blood of Walia king,  
lord Eden się wymiga  
meczn, smecz, nock-auł na ring.

## Magazyn Gorsetów

**MARIA KASPROWICZ**

dawn. W. G. Neumann

**Bydgoszcz, ul. Gdańska nr 27.**

Gorsety, biustonosze, bielizna. — Gorsety na miarę.

- Różia:* Mister Tommy, camping, tancing,  
I love murzyński dancing  
I will foxtrot, jazz, al right  
good by, good night.
- Różia:* Czuję w sobie dziwny taki  
egzotyczny prąd  
jedźmy zatem stąd  
gdzieś na wschodni ład.
- Tommy:* Pomysł to nie byle jaki!  
Darling, buzi daj!  
Indie boski kraj  
zakochanych raj.
- Różia:* Dżungla, tygrysy  
i Ghandi z kozą swą!
- Tommy:* Piękne huryusy  
tam kuszą i wabią go.
- Tommy:* Bramaputra, ma futra, kalkuta  
Widzieć raz i umarł w butach!  
Są hindusy, burnusy, kaktusy, tu co krok!
- Różia:* Bajadery, hetery tańczą  
pod zieloną pomarańczą!  
Co za zuch! brzuch i przód i tył i bok!

**C. BEHREND & Co.**

BYDGOSZCZ

**Kawa — Herbata — Kakao.**

**Towary kolonialne. Wina-Likiery.**

Bezpośredni import z krajów produkujących. Hurtowa palarnia kawy  
i pakownia herbaty. Generalne zastępstwo firmy „Kosma“ T. A. Gdańsk.

**Gdańska 23. Telefon 33-23**

- Tommy:* Bajaderki i nerki mój kuszą wzrok!
- Tommy:* Na kobiety ja jestem smok!  
Są haremy - jam zuch! lecz mam tremę - uch!!!  
Chciałbym żyć tu lecz nie eunuch!!
- Tommy:* Słuszna racja! części świata  
mamy przecież (z dumą) pięć... jakie to jasne!  
pociąg jest — więc pędź  
tam gdzie bierze chęć.
- Rózia:* Ja do Hiszpanii pojechać chętkę mam.
- Tommy:* Jak masz chęć, no to pędź, - proszę cię madame!
- Tommy:* O senora! o seniorita!  
Serenada, kanonada,  
Carmencita!
- Rózia:* O senore! Toreadorze!  
O Sewilla, auto, willa,  
wtedy może!
- Tommy:* O senora! o seniorita!  
Granda, banda, forsa wyszła.  
no i kwita!!!
- Rózia:* Dość południa dosyć słońca  
tam wędrujemy gdzie  
leży wieczny śnieg,  
tam gdzie świata brzeg.
- Tommy:* Podróż chyba to bez końca  
mam un peu de peur,  
lecz nastawiam ster  
do Z. S. S. R.
- Rózia:* Tam śniegi i mrozy  
w ustach braknie tchu.

**E  
L  
E  
G  
A  
N  
C  
J  
A**

**T  
A  
N  
I  
O  
Ś  
Ć**

**T  
R  
W  
A  
Ł  
O  
Ś  
Ć**

**3 FILARY**

pończoszek i skarpetek

**„NEGRITA”**

**Adolf Kebsz, Spółka Akcyjna**

**Łódź, ulica Sienkiewicza nr 65.**

- Tommy:* Każdego tam czeka  
„Czeka“ G. P. U.
- Różia:* Wołga, Wołga; piatiletka  
niech im ziemia będzie letka,  
Towariszcze, każdy piszczy  
to sowiecki raj.
- Tommy:* Oczy czarne, nogo czarne  
komsomoły gosudarne.
- Różia:* Swołocz, kawior, dzieńgi, walka  
i z prikusku czaj!  
Hop: Hej!
- Tommy:* Wiera, Sonia i Małaszka,  
Ksenia, Masza i Nataszka  
i wieczernyj dzwon  
komisary mieć dolary  
lud niczego nie ma!  
Swołocz paszoł won!
- Różia:* Wańka — wsłańka, Iwan — dywan,  
proletariusz jest wykiwan,  
udarniki biorą wnyki  
wsio krugom durak!
- Tommy:* Bałałajka, twarde jajka  
propaganda, wielka granda.

**Original Rekord**

REKORD  
MODEL DE LUXE

Rower najwyższej jakości

Łwaly  
elegancki  
o lekkim biegu

Sprzedaż hurtowa: Hurt Rowerów Willy Fahr, Bydgoszcz  
X Do nabycia w składach branżowych. X

# A. Nozdezykowski

BYDGOSZCZ, UL. MOSTOWA 6 - TEL. 3192

*Największy specj. magazyn  
galanterii męskiej - kapeluszy i płaszczy*

poleca stale **nowości** w niezrównanym  
wyborze i po najniższych cenach.

- Różia:* Hajda trójka i machlojka  
A to w Rosji tak!
- Różia:* Teraz dziwna mnie tęsknota w inne strony gna,  
tam gdzie walczyk łka,  
Dunaj srebrem drga.
- Tommy:* Mnie też brała już ochota  
Wiedeń ujrzeć znów  
miasto marzeń snów  
romantycznych głów.
- Różia:* Tam Rieseurad, Schönbrun,  
Grinzing cudny jest.
- Tommy:* Tam ludzie potrafią żyć  
i mają gest.
- Tommy:* Dźwięk walca woła, wabi, nęci  
bez pamięci tańczmy w krąg.  
Pary wirują przytulone  
połączone splotem rąk.
- Różia:* Bo walc wiedeński — to cud — upojenia  
przenosi nas w krainę złud — i marzenia  
Dźwięk walca woła, wabi, nęci —  
Walca tańczyć chcę.

## Cukiernia - Kawiarnia

**Café-Du-Bo**

właściciel: JÓZEF TYBOROWICZ

Gdańska 22, telefon 23-70

Pierwszorzędny lokal towarzyski

Poleca ciastka i kawę dla najwybredniejszych smakoszy.

**J. J. GOERDEL**

**1811 125 1936**

właśc. EDMUND MATECKI  
Bydgoszcz - Długa 10 - Tel. 3014

Najstarszy Hurtowy Handel Win i Spirytualii

Specjalność: **WINA WĘGIERSKIE**

*Winiarnia - Probiernia*

ZAPRZYSIĘŻONY DOSTAWCA WIN MSZALNYCH.

FABRYKA:

**LIKIERU, KONIAKU, RUMU, ARAKU.**

*Własne składy wolno-cłowe.*

NAJWIĘKSZY DOM DELIKATESÓW

**BENON JAGŁA**

BYDGOSZCZ, PLAC TEATRALNY, TEL. 14-62

Poleca największy wybór:

**delikatesów, win i wódek krajowych i zagranicznych.**  
***Drób - dziczyzna.***



Pierwszorzędny Zakład Fryzjerski

DLA PAŃ I PANÓW  
Trwała i wodna ondulacja

**ROMAN FORMANOWSKI**

Mostowa 12, tel. 38-56

Wielki wybór kosmetyków i perfumerii

„Eau de Lavande“

*jest niedościgniona*

do nabycia tylko

w DROGERII POD „ŁABĘDZIEM“

Bydgoszcz, ulica Gdańska nr 5.

Telefon 38-29.

Zakłady Przemysłowe Romana Żurowskiego

„Leszczków”



Bydgoszcz, Gdańska 20a, telefon 29-19.

Zapraszamy uprzejmie JWP. do łaskawego obejrzenia wytwornych samodziałów wyrabianych na wzór angielski, w oryginalnych barwach i deseniach.

Doskonale na płaszcze, ubrania, kostiumy, zarówno dla Pań jak i dla Panów

»**LUKULLUS**«

poleca swe

**smaczne i odżywcze**  
**czekolady, cukry i kakao.**

Filie i reprezentacje w wszystkich większych miastach Polski.

**Grajcie**

wszyscy w obywatelskiej kolekturze

**KAPTURKIEWICZA**

Sp. z o. o.

PLAC TEATRALNY

TELEFON 30-63.

Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14.